

Sygn. akt V KK 301/21

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2021r.

sprawy **M. M.**

skazanego za czyn z art. 200§1 k.k. i art. 202§4 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 8 lutego 2021r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 6 listopada 2018r.,

sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacji, w którym wskazano na wystąpienie w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 2 k.p.k., polegającej na tym, że w trakcie trwania postępowania odwoławczego jeden

z członków składu orzekającego nie był obecny na całej rozprawie, wskazać należy, że istotnie, na terminie rozprawy odwoławczej w dniu 20 listopada 2019r. SSO K. G. nie był obecny. Zgodnie z treścią zarządzenia z tego samego dnia, w miejsce wskazanego sędziego została wyznaczona SSO E. M. (k. 2236). Należy jednak mieć na względzie, że to nie zarządzenie o wyznaczeniu składu sędziowskiego określa, kto stanowi skład orzekający w danej sprawie, tylko to, kto faktycznie przystąpił do jej rozpoznania. W toku „rozprawy” w dniu 20 listopada 2019r. nie przeprowadzano żadnych czynności procesowych ze względu na niestawiennictwo świadków, a rozpoznanie sprawy zostało odroczone celem ich przesłuchania (k. 2237). Jak wynika z protokołu tej czynności, przewod sądowy nie został otwarty na nowo, jak też nie kontynuowano przewodu sądowego otwartego na rozprawie w dniu 17 września 2019r. (k. 2228). Była to zatem jedynie próba przeprowadzenia rozprawy w nowym składzie, która nie doszła do skutku. Natomiast na kolejnych terminach rozprawy, poczynawszy od dnia 21 lipca 2020r. (w protokole omyłkowo podano rok 2019), na których kontynuowano rozprawę i przeprowadzano czynności dowodowe, stosownie do zarządzenia o uzupełnieniu składu orzekającego w sprawie IV Ka (...) z dnia 2 czerwca 2020r. (k. 2247), obecny był już ponownie sędzia K. G..

Tym samym należy uznać, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia art. 439§1 pkt 2 k.p.k. Istotą tego przepisu jest bowiem to, żeby każdy członek składu orzekającego uczestniczył we wszystkich czynnościach przeprowadzanych na rozprawie i taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż sędzia K. G. uczestniczył we wszystkich terminach rozpraw, na których przeprowadzano czynności procesowe.

Kolejne zarzuty kasacji, sformułowane w pkt 2 i 3, dotyczą dowolnej i sprzecznej z regułami wynikającymi z art. 7 k.p.k. oceny zeznań pokrzywdzonych przesłuchanych w toku postępowania odwoławczego oraz nienależytego rozpoznania zarzutu apelacji poruszającego tożsamą problematykę w odniesieniu do ocen poczynionych przez Sąd I instancji, przy czym zarzut apelacji dotyczył także niezasadnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że wyjaśnienia M. M. nie zasługują na uwzględnienie w całości.

Odnosząc się do przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej należy wskazać, że Sąd ten w sporządzonym uzasadnieniu odniósł się do wskazanego wyżej zarzutu apelacji w sposób rzeczowy i wyczerpujący (str. 4 – 7). Sąd Odwoławczy wskazał, że argumentacja Sądu I instancji jest przekonująca, oparta na regułach logiki i doświadczenia życiowego, a wysnute na podstawie dokonanej oceny dowodów wnioski są racjonalne. Sąd w pełni zaakceptował tę argumentację i odwołał się do niej, uznając, że ponowne szczegółowe jej przytaczanie nie jest konieczne.

Takie postąpienie Sądu nie stanowi uchybienia. Warto przypomnieć, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd II instancji odwołał się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy, jednocześnie uznając, że argumentacja apelującego ma charakter czysto polemiczny.

Przekonania o wiarygodności zeznań pokrzywdzonych Sąd Rejonowy nie oparł jedynie na treści opinii biegłej M. K. C., którą przywołuje w treści kasacji – obrona. Sąd wziął pod uwagę wszystkie wydane w sprawie opinie sądowo – psychologiczne, a i one miały charakter jedynie pomocniczy. Zeznania pokrzywdzonych znajdowały bowiem oparcie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w wydrukach korespondencji i zdjęć, jak również, na co zwrócił uwagę Sąd Odwoławczy, w zeznaniach osób, którym pokrzywdzona W. K. relacjonowała zdarzenia będące przedmiotem niniejszego

postępowania (str. 14 uzasadnienia Sądu Rejonowego, str. 7 uzasadniania Sądu Okręgowego).

Oczywistym jest przy tym, że uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonych musiało skutkować uznaniem, że wyjaśnienia skazanego nie posiadają tej cechy. M. M. zaprzeczał wszak m.in. by miał świadomość, że pokrzywdzone były małoletnie oraz by przechowywał na komputerze treści pornograficzne z udziałem małoletnich. Twierdzeniom skazanego przeczą jednak nie tylko depozycje pokrzywdzonych, ale także inne dowody, jak choćby wydruki z komunikatora internetowego, czy opinie biegłego z zakresu informatyki.

Ocena zeznań W. K. i S. O. oraz wyjaśnień skazanego dokonana przez Sąd I instancji stanowiła bazę dla ocen tych depozycji poczynionych następnie przez Sąd Odwoławczy. Jak wskazał Sąd II instancji, relacje pokrzywdzonych złożone po upływie wielu lat od wydarzeń, były zbieżne z zeznaniami złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego, a samo przesłuchanie pokrzywdzonych w toku postępowania odwoławczego pomogło ostatecznie wyeliminować wątpliwości co do ich wiarygodności (str. 5 uzasadnienia). Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że Sąd Odwoławczy naruszył art. 7 k.p.k., tym bardziej, że autor kasacji nie wykazał przekonująco, w jaki sposób miałyby do tego dojść, odnosząc się wyłącznie do opinii biegłej M. K. C. i tracąc z pola widzenia inne dowody wspierające wersje pokrzywdzonych. Wskazać ponadto należy, że przesłuchanie pokrzywdzonych przed Sądem Okręgowym pozbawiło zarzut apelacji dotyczący nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych w tym zakresie podstawy – wnioskowana czynność dowodowa została przeprowadzona.

Pozostałe okoliczności przytoczone przez obronę w pkt 3 kasacji (tirety 2-5) stanowiły podstawę zarzutu apelacyjnego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych (zarzut 8 apelacji), dlatego też należy uznać, że zarzut postawiony w nadzwyczajnym środku odwoławczym w tym zakresie nie ma charakteru kasacyjnego (art. 523§1 k.p.k.) – sformułowanie go jako zarzutu rażącej obrazu art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. ma jedynie pozorny charakter. Zupełnie na marginesie należy więc wskazać, że Sąd Odwoławczy wypowiedział się w

powyższych kwestiach w pkt 3.2. uzasadnienia (str. 8-9) i uczynił to w sposób nie budzący zastrzeżeń.

Rację ma skarżący, że Sąd Odwoławczy nie odniósł się bezpośrednio do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 170 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wskazanych w nim wniosków dowodowych (zarzut 3 kasacji) oraz okoliczności wskazanych w zarzucie z pkt 6 apelacji (zarzut 4 kasacji), niemniej jednak Sąd ten, po dokonaniu kontroli instancyjnej, doszedł do wniosku, że postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie miało charakter kompletny i pełny, a także zgodny z przepisami procedury karnej (str. 5 uzasadnienia).

Sąd w sposób zbiorczy sformułował też wnioski z przeprowadzonej kontroli odwoławczej w zakresie przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego i oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Na str. 5 i 6 stwierdził on, że Sąd I instancji dokonał zgodnej z wszelkimi wymogami i zasadami procesowymi, wszechstronnej, rzetelnej i wnikliwej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, uwzględniając zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść skazanego. Oceny wartości poszczególnych dowodów Sąd Rejonowy dokonał pod względem ich wewnętrznej spójności i wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez wykraczania poza ramy przysługującej sądowi swobodnej oceny dowodów, a następnie na podstawie tak ocenionych dowodów wyprowadził prawidłowe wnioski. Ponadto wskazał on, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Tym samym uznać należy, że Sąd Okręgowy, nie dokonując odrębnych rozważań we wskazanym przez skarżącego zakresie, nie uchybił art. 433§2 k.p.k., tj. nie pominął wskazanych wyżej zarzutów apelacji, a co najwyżej naruszył treść art. 457§3 k.p.k. Zgodnie jednak z art. 537a k.p.k., uchybienie to, samo w sobie, nie mogło skutkować wzruszeniem orzeczenia.

Wskazać zatem można jedynie, iż to, że we wnioskach sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy opinii sądowo-psychiatryczno-psychologiczno-

seksuologicznej z dnia 29 lipca 2016r. dotyczącej M. M., nie stwierdzono u skazanego parafilii, pozostaje bez znaczenia wobec konkluzji biegłych, że zachowania skazanego wobec małoletniej, które prawnie spełniają kryteria zachowań pedofilnych (a konkretnie nimofilnych, tj. odnoszących się do młodzieży), miały charakter zastępczy (str. 17 opinii, k. 1782 akt sprawy).

Odnośnie zaś wnioskowanych dowodów należy przyznać rację Sądowi I instancji, że ewentualnie uzyskane informacje z Sądu Rejonowego w W. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Słusznie Sąd wskazał w treści uzasadnienia, że ewentualne kontakty seksualne pokrzywdzonej z innymi mężczyznami nie miały żadnego przełożenia na ocenę zachowania M. M.. W pełni zasadne jest także twierdzenie, że w przypadku tego rodzaju czynów nie można mówić o przyczynieniu się pokrzywdzonej, czy też prowokowaniu przez nią zachowania skazanego, bowiem to na nim, jako na osobie dorosłej, spoczywała odpowiedzialność za właściwe zachowanie względem dziecka (zwłaszcza z poważnymi problemami emocjonalnymi).

Te same konkluzje należy odnieść do wniosku obrony o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii i seksuologii.

Odnośnie zaś wniosku o pozyskanie informacji, czy w sprawie W. K. toczy się postępowanie opiekuńcze, niezależnie od braku związku tych okoliczności ze sprawą, należy wskazać, że w toku rozprawy w dniu 7 marca 2017r. (k. 1944) matka tej pokrzywdzonej przyznała, że jej córka pozostaje pod nadzorem kuratora wobec nieprawidłowego przebiegu jej leczenia. Przeprowadzanie dowodu w tym zakresie nic nie wniosłoby zatem do sprawy, a sama teza dowodowa znalazła już potwierdzenie zgodne z twierdzeniem wnioskodawcy.

Podsumowując należy uznać, że skarżący nie wykazał, by Sąd Okręgowy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o charakterze rażącym, które mogłoby mieć wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.